Nr. 3406.

CURRENDA XIV.

A. D. 1876.

L. 3343.

Pod dniem 30. Sierpnia 1876. wydany został Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Galicyi, Część XIII., który mieści w sobie ustawę o ochronie własności polnéj, potwierdzoną przez Najjaśniejszego Monarchę dnia 17. Lipca 1876., którą dla jéj ważności tutaj umieszczamy:

Ustawa

obowiązująca dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o ochronie własności polnéj.

Za przyzwoleniem Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

I. O własności polnéj i przestępstwie polowem.

§. 1.

Własnością polną są wszelkie przedmioty, które z prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego w najobszerniejszem słowa tego znaczeniu w pośrednim lub bezpośrednim zostają stosunku, a to: jak długo znajdują się na otwartem polu.

§. 2.

Wszelkie uszkodzenie własności polnéj oraz przekroczenie zakazów zawartych w niniejszéj ustawie lub wydanych na jéj podstawie przez władzę do tego powołaną, uznaje się za przestępstwa polowe, i mają być jako takie karane, jeżeli nie podpadają pod przepisy ogólnéj ustawy karnéj lub innych szczegółowych ustaw.

§. 3.

W szczególności uznaje się za zakazane:

a) nieprawne chodzenie, koczowanie, jeżdżenie wierzchem lub zaprzęgiem po ogrodach, rolach i łąkach, tudzież po wszelkich gruntach oznaczonych jako zamknięte, czy to przez ogrodzenia, rowy, miedze, tablice z zakazami lub inne widoczne znaki ostrzegające;

b) nieprawne wstępywanie na drogi, które w czasie dojrzewania plonów polnych i owoców, w skutek zarządzenia przełożonego gminy a względnie przełożonego obszaru dworskiego zostały zamknięte i tablicami z zakazem lub innymi widocznymi znakami oznaczone jako wzbronione;

c) nieprawne usuwanie lub uszkadzanie ogrodzeń, otwieranie zapór u tychże i usuwanie lub zacieranie tablic z zakazami lub znaków ostrzegających;

d) samowładne tworzenie ścieżek lub dróg polnych;

e) samowładne zaorywanie, zakopywanie lub inne uszkadzanie wspólnych dróg polnych lub ścieżek, przenoszenie lub usuwanie znaków granicznych, niemniéj worywanie, wkopywanie lub w kaszanie się w cudze grunta;

f) nieprawne obłamywanie lub obcinanie pni, gałęzi, konarów, obrywanie kwiatu, owoców lub liści z drzew i krzewów użytecznych, jakoteż wyciąganie palików ochronnych;

g) nieprawne obcinanie lub obrywanie kłosów, strączków, lub innego rodzaju roślin na uprawionych polach, daléj wyrzynanie lub wyrywanie trawy na łąkach, drogach lub miedzach;

h) nieprawne zbieranie lub wykopywanie kości, szmat lub materyałów nawozowych w ogrodach lub na rolach, łąkach, lub pastwiskach i nieprawne kopanie ziemi, piasku, szutru, kamieni, tudzież zbieranie na cudzych gruntach liści i opadłych dojrzałych lub niedojrzałych owoców;

i) nieprawne składanie lub rzucanie kamieni, rumowiska, czerepów, nieczystości lub chwastów na cudze grunta lub drogi;

k) nieprawne używanie cudzych brogów, szóp lub sprzętów i narzędzi w polu pozostawionych, jakoteż ukrywanie, zawlekanie lub uszkadzanie tych ostatnich;

l) samowolne rozrzucanie cudzych kup ziemi, oborniku lub ściółku, półkopków zboża, kopic lub stert siana, słomy lub zboża, jakoteż uszkadzanie znajdujących się w polu przyrządów do suszenia paszy;

m) rozniecanie ognia na cudzym gruncie;

n) samowolne uszkadzanie lub zanieczyszczanie cudzych sadzawek i rezerwoarów na ryby, zakładów do sztucznego chowu ryb, przyrządów do nawodniania i odwodniania, budowli wodnych, kanałów i studzien polnych;

o) nieprawne pławienie lub pojenie zwierząt domowych w cudzych wodach;

p) samowolne uszkadzanie lub zanieczyszczanie blichującego się płótna.

§. 4.

Popełnia przestępstwo polowe, kto na swoim gruncie roznieca ogień, jeżeli z niego wyniknąć może niebezpieczeństwo dla cudzéj własności polnéj.

§. 5.

Pozostawienie i pasanie domowych zwierząt poza miejscami zamkniętemi lub zagrodzonemi dozwolonem jest tylko pod należytym dozorem.

§. 6.

Na pastwiskach tak małych lub tak położonych, że nawet przy dozorze zachodzi uzasadniona obawa uszkodzenia obcéj własności przez pasące się na nich zwierzęta domowe, należy takowe paść na postronkach lub przywiązywać do przedmiotów stałych.

§. 7.

W miejscowościach, gdzie zachodzi tego potrzeba a mianowicie w takich, gdzie często zdarzają się szkody nocne, może polityczna władza powiatowa zakazać pasania nocną porą.

§. 8.

Jeżeli drogi wiodące na pastwisko są tego rodzaju, iż przy przepędzaniu bydła słusznie obawiać się należy uszkodzenia cudzéj własności, może rada gminna, a względnie przełożony obszaru dworskiego wydać zakaz, aby na wskazanych przez nich przestrzeniach dróg nie pędzono bydła na paszę inaczéj, jak z zachowaniem potrzebnych środków ostrożności.

§. 9.

Polityczna władza powiatowa może ze względu na stosunki miejscowe celem ochrony własności polnéj zarządzić, aby przepęd obcych stad bydła nocną porą gościńcami lub drogami wzdłuż niezagrodzonych pól lub łanów odbywał się tylko pod dozorem poganiacza ustanowionego przez przełożonego gminy, a względnie przełożonego obszaru dworskiego. Prowadzący bydło, winien poganiacza wynagrodzić według taryfy przez zwierzchność gminną, a względnie przełożonego obszaru dworskiego ułożonéj, a przez polityczną władzę powiatową zatwierdzonéj.

§. 10.

Zakazanem jest pędzenie, trzymanie lub pasanie bydła na obcych gruntach bez szczegółowego tytułu prawnego lub wyraźnego zezwolenia właściciela. Przepis ten odnosi się również do ugorów i ścierni, tudzież do dróg i miedz polnych.

§. 11.

Pokłosie może się odbywać tylko za przyzwoleniem właściciela gruntu, w nocnéj zaś porze wzbronione jest bezwarunkowo.

II. Postanowienia karne.

§. 12.

Każde przestępstwo polowe, na które w następnych paragrafach osobna nie jest postanowiona kara, podlega grzywnie od 1 do 40 złr.

§. 13.

Kto jeździ wierzchem lub zaprzęgiem po cudzym gruncie (§. 3. lit. a.) podlega grzywnie po 1 złr. od sztuki bydła.

§. 14.

Kto chodzi po gruntach w §. 3. lit. a. oznaczonych lub wstępuje na drogi polne według §. 3. lit. b. wzbronione, podlega grzywnie 50 ct.

§. 15.

Kto nie zachowuje przepisów objętych w §. 5. do 10, podlega grzywnie według następującéj taksy:

od sztuki nierogacizny . .	1 złr.	
„ sztuki bydła rogatego . . ,		60 ct.
„ konia, muła lub osła		50 „
„ kozy		40 „
„ owcy		20 „
„ prosięcia ssącego		10 „
„ gęsi lub indyka		10 „
„ sztuki innego drobiu . , . .		5 „

§. 16.

Grzywna paragrafem poprzednim dla przestępstw §§. 5—10 postanowiona, będzie podwojona, jeżeli przestępstwo popełnione zostało:

a) z umysłu;

b) pod okolicznościami utrudniającemi wykrycie sprawcy, a w szczególności porą nocną;

c) na rolach uprawionych lub obsianych, w ogrodach, na łąkach wilgotnych lub grzęskich;

tudzież na gruntach ogrodzonych lub też tablicami ostrzegającemi, albo w inny, w okolicy używany sposób, jako zamknięte oznaczonych;

d) jeżeli szkodnik już raz za przestępstwo polowe w ciągu roku ukarany został.

§. 17.

Kto niszczy lub uszkadza cudze drzewa i krzewy na pniu, czy to na gruntach prywatnych, czy publicznych, n. p. przy drogach, podlega grzywnie po 2 złr. od jednéj sztuki.

§. 18.

Kto bezprawnie łamie lub uszkadza gałęzie, obrywa owoce, kwiaty lub liście, psuje kosze, albo wyciąga lub psuje znajdujące się przy drzewkach pale ochronne, podlega grzywnie po 1 złr. od sztuki drzewa, krzewu, pala lub kosza.

§. 19.

Jeżeli zachodzą okoliczności na szczególne uwzględnienie zasługujące, można zniżyć grzywny w §§. 13., 14., 15., 17 i 18. ustanowione aż do połowy.

§. 20.

Grzywny zasądzone w jednéj i téj saméj sprawie karnéj przewyższać nie mogą łącznéj kwoty 40 złr.

§. 21.

Kto wyda polecenie do popełnienia przestępstwa, ulegnie takiéj saméj karze, jak gdyby był przestępstwo osobiście popełnił.

Kto zaś da powód do przestępstwa przez to, że wyda polecenie nie dość dokładne lub wyda je osobie niezdolnéj do należytego wypełnienia takowego ulegnie grzywnie do 5 złr.

Grzywna ta nie powinna jednak nigdy być wyższą od kary postanowionéj za samo przestępstwo.

§. 22.

Jeżeli przestępstwo polowe popełnionem zostało przez kilka osób, odpowiada każda z nich za wyrządzoną szkodę według postanowień §§. 1301 i 1302. ust. cyw.

§. 23.

Szkodnik obowiązany jest niezależnie od kary wynagrodzić zrządzoną szkodę.

III. O straży polowéj.

§. 24.

Dla ochrony własności polnéj od szkód, ma być ustanowioną najdaléj w rok po ogłoszeniu niniejszéj ustawy straż polową i od niéj odebrana przysięga.

Każda gmina obowiązaną jest dla ochrony własności polnéj w jéj terytoryum położonéj, z wyjątkiem gruntów o których mowa w §. 27., ustanowić wspólną przysięgłą straż polową w odpowiedniéj liczbie.

Równy obowiązek ciąży na obszarze dworskim co do gruntów w obrębie jego położonych.

Kilka gmin lub obszarów dworskich, lub obszar dworski z gminą, mogą za pozwoleniem politycznéj władzy powiatowéj ustanowić wspólną straż polową.

§. 25.

Dla wyjątkowych miejscowych przyczyn może Namiestnictwo w porozumieniu z Wydzia-

łem krajowym uwolnić tak gminy jak obszary dworskie, co do całości lub części posiadanego terytoryum, od obowiązku ustanowienia straży polowéj.

§. 26.

Koszta utrzymania straży ustanowionéj przez gminy, rozkładane będą na posiadaczy gruntów jéj nadzorowi powierzonych w stosunku do opłaconego przez nich z tych gruntów podatku gruntowego.

§. 27.

Jednemu lub kilku posiadaczom nieprzerwanego kompleksu gruntów, mających najmniéj 50 hektarów przestrzeni, wolno ustanowić osobną przysięgłą straż polową bez względu na to, czy rzeczone grunta położone są w jednéj, czy w kilku gminach. Postanowienie osobnéj przysięgłéj straży polowéj dla obszaru niezawierającego wyż wspomnianéj ilości hektarów, wymaga poprzedniego przyzwolenia politycznéj władzy powiatowéj.

§. 28.

Polityczna władza powiatowa zatwierdza straż polową na przedstawienie stron od ustanowienia takowéj obowiązanych, i odbiera od niéj przysięgę. Jeżeli która ze stron nie dopełni tego obowiązku w terminie §. 24. przepisanym, natenczas polityczna władza powiatowa naznaczy powtórny, nie dłuższy jednak, niż miesięczny termin, po upływie którego zamianuje z urzędu na koszt ociągającego się, strażnika przysięgłego, który tak długo obowiązki swoje pełnić będzie, dopóki inny odpowiedni strażnik nie zostanie przez uprawnionego politycznéj władzy powiatowéj do odebrania od niego przysięgi przedstawionym i przez tę władzę zatwierdzonym.

§. 29.

Przysięgła straż polowa jest w myśl ustawy z dnia 16. czerwca 1872. (Dz. u. p. N. 84.) strażą publiczną.

Każdy strażnik winien złożyć przysięgę według załączonéj roty.

§. 30.

Do straży polowéj przyjętym być nie może, kto nie ukończył 20 lat wieku, albo nie posiada dostatecznego fizycznego uzdolnienia, lub nie zasługuje na zaufanie.

§. 31.

Przysięgła straż lasowa i myśliwska, może zarazem być przysięgłą strażą polową.

§. 32.

Każdemu przysięgłemu strażnikowi polowemu winna polityczna władza powiatowa wydać dla legitymacyi stósowny certyfikat, zawierający dokładne oznaczenie obszaru oddanego pod jego dozór.

O zachodzących w rejonie nadzorczym zmianach, należy bezzwłocznie donieść politycznéj władzy powiatowéj celem sprostowania pomienionego certyfikatu.

Przysięgły strażnik polowy, przyjmujący obowiązek u innego właściciela, winien certyfikat swój przedłożyć właściwéj politycznéj władzy powiatowéj, która mu wyda nowy zmienionym stosunkom odpowiadający certyfikat, z odwołaniem się na przysięgę przy wstąpieniu do służby pierwotnéj.

Formę certyfikatu oznaczy polityczna władza powiatowa.

§. 33.

Jeżeliby zaszły takie okoliczności, dla których przysięgły strażnik nie byłby był mógł

być dopuszczonym do przysięgi, natenczas winna polityczna władza powiatowa, jeżeli utrata urzędu nie nastąpiła już w skutek wyroku sądowego na mocy ustawy karnéj, odwołać udzielone mu zatwierdzenie i wydany certyfikat odebrać.

§. 34.

Strażnik przysięgły obowiązanym jest przy wykonywaniu służby używać odznak służbowych, przez polityczną władzę powiatową dla straży polowéj swego powiatu przepisanych.

§. 35.

Straż polowa przysięgła uzbrojoną być może w broń sieczną, któréj tylko w obronie jéj własnéj użyć jéj wolno.

§. 36.

Ustawa z dnia 16. czerwca 1872. (Dz. u. p. Nr. 84.) określa stanowisko urzędowe przysięgłego strażnika polowego, mianowicie: co do wiarogodności jego zeznań, co do prawa przytrzymywania i pogoni osób na przestępstwie polowem schwytanych, lub o takowe podejrzanych, wreszcie co do prawa fantowania.

§. 37.

Polityczna władza powiatowa obowiązaną jest prowadzić wykaz wszystkich znajdujących się w powiecie przysięgłych polowych i utrzymywać ten wykaz w ciągłéj ewidencyi.

Naczelnik gminy i przełożony obszaru dworskiego, niemniéj właściciele gruntów w §. 27. wymienieni, są obowiązani, pod zagrożeniem grzywny od 2 do 10 złr., donosić politycznéj władzy powiatowéj najdaléj w ciągu dni 14 o każdéj zmianie w stanie ustanowionéj przez nich przysięgłéj straży polowéj.

IV. O postępowaniu i władzach do tego powołanych.

§. 38.

Prawo dochodzenia i karania przestępstw polowych, popełnionych tak w gminie jak na obszarze dworskim przy téj gminie istniejącym, wykonywa naczelnik tejże gminy wraz z dwoma asesorami (przysiężnymi) w poruczonym zakresie działania.

§. 39.

Jeżeli obwinionym o przestępstwo polowe jest sam właściciel, albo przełożony obszaru dworskiego, lub jeżeli obwinioną, albo poszkodowaną jest jedna z osób do przeprowadzenia śledztwa i wymiaru kary według §. 38. powołanych, natenczas do postępowania karnego w pierwszéj instancyi powołaną jest polityczna władza powiatowa.

§. 40.

Zarządzenie postępowania karnego ma nastąpić na skutek doniesienia zaprzysiężonego strażnika polowego, lub na żądanie poszkodowanego.

§. 41.

O każdém przestępstwie polowém winien strażnik polowy ustanowiony przez gminę donieść przełożonemu gminy, ustanowiony zaś przez obszar dworski lub osoby w §. 27. wymienione, służbodawcy a zarazem przełożonemu gminy.

§. 42.

Przełożony gminy obowiązany jest zawiadomić natychmiast poszkodowanego o każdém

naruszeniu własności polnéj, o takich zaś przekroczeniach, które podpadają pod powszechną ustawę karną, donieść sądowi karnemu.

§. 43.

Jeżeli szkoda na gruncie zrządzoną została przez bydło, winien strażnik polowy, w razie, jeśli poszkodowany sam nie dokonał zajęcia, a również w jego nieobecności, na rzecz jego zająć (zafantować) taką ilość bydła, aby ona wystarczyła do wynagrodzenia zrządzonéj szkody (§. 1321. ust. cyw.).

Zajęcia tego ma zaniechać strażnik polowy, ustanowiony przez gminę, jeżeli szkoda wyrządzoną została przez bydło należące do trzody gminnéj zostającéj pod dozorem pastucha przez gminę ustanowionego.

Wrazie niemożności zajęcia drobiu wolno strażnikowi polowemu takowy zabić, na co przy ukaraniu szkodników wzgląd mieć należy.

Użycie do tego broni palnéj dozwolonem jest tylko tym strażnikom polowym, którzy należą zarazem do przysięgłéj straży leśnéj lub myśliwskiéj; albo tym na szczególne zaufanie zasługującym strażnikom polowym, którym polityczna władza powiatowa ze względu na stosunki miejscowe prawo noszenia broni palnéj przyzna.

Ubity drób ma być pozostawionym na miejscu dla właściciela i o tem bezzwłocznie zawiadomiony przełożony gminy.

§. 44.

Wrazie zajęcia zwierząt winien strażnik polowy ustanowiony przez gminę oddać takowe przełożonemu gminy, strażnik zaś ustanowiony przez obszar dworski, i osoby wymienione w §. 27. swemu służbodawcy, a nadto donieść o zajęciu przełożonemu gminy. Tak samo winien postąpić z rzeczami szkodnikowi odebranemi.

§. 45.

Zajęte bydło musi natychmiast być wypuszczone, jeżeli właściciel składa jako zastaw kwotę pieniężną dostateczną do zabezpieczenia należącego się poszkodowanemu wynagrodzenia.

Wysokość takowéj oznaczy wrazie sporu przełożony gminy.

§. 46.

Przełożony gminy winien o zajęciu lub zafantowaniu niezwłocznie zawiadomić tak właściciela jak poszkodowanego a zarazem zawezwać tego ostatniego, by swoje pretensye co do wynagrodzenia szkody uzasadnił najdaléj w przeciągu 8 dni od dnia zajęcia, w przeciwnym bowiem razie winno zajęte bydło lub fant zwrócone być właścicielowi.

§. 47.

Jeżeli właściciel zajętego zwierzęcia nie jest wiadomy, a pomimo zarządzonego poszukiwania nie zgłosił się w 30 dniach od zajęcia, natenczas poszkodowany będzie miał prawo żądać od przełożonego gminy spieniężenia zwierzęcia.

Uzyskana z sprzedaży kwota posłuży przedewszystkiem do pokrycia przysądzonéj szkody oraz kosztów prawnych, reszta zaś złożoną będzie w politycznéj władzy powiatowéj do dalszego postępowania.

§. 48.

Przedmioty z przestępstwa polowego pochodzące, winne być natychmiast prawnemu właścicielowi oddane.

Jeżeli właściciel nie jest wiadomym, winien naczelnik gminy tymczasowo przechowanie tych przedmiotów zarządzić, a jeżeli podlegają zepsuciu, takowe spieniężyć.

Jeżeli prawy właściciel pomimo zarządzonego dochodzenia nie zgłosi się w ciągu roku, to kwota uzyskana ze sprzedaży rzeczonych przedmiotów złożoną będzie w politycznym urzędzie powiatowym do dalszego postępowania.

§. 49.

Przełożony gminy winien co do każdego przestępstwa polowego, które w myśl §. 38. ma być przedmiotem dochodzenia, natychmiast sprawdzić istotę czynu i zebrać możliwe dowody, a jeżeli zachodzi potrzeba, zarządzić bezzwłocznie oszacowanie szkody.

Następnie powinien usiłować doprowadzić do zgody, a jeżeli ta nie nastąpi, wydać orzeczenie i oznaczyć wysokość wynagrodzenia; przyczem należy mieć wzgląd na wartość przedmiotów w myśl §. 48. poszkodowanemu zwróconych.

§. 50.

Do oszacowania szkody wyrządzonéj przez przestępstwo polowe powołana jest przedewszystkiem przysięgła straż polowa.

Jeżeli jednak szkoda według mniemania polowego, przewyższa kwotę pięciu złr., winien w takim razie przełożony gminy zarządzić oszacowanie takowéj przez jednego przysięgłego detaksatora.

§. 51.

Polityczna władza powiatowa ma ustanowić w każdéj gminie detaksatorów do taksowania szkód z przestępstw polowych pochodzących i od nich odebrać przysięgę.

§. 52.

Przełożony gminy a względnie polityczna władza powiatowa przyzna detaksatorowi za każdorazową czynność odpowiednie wynagrodzenie.

§. 53.

Co do postępowania karnego obowiązuje rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5. marca 1858 r. (Dz. p. p. Nr. 34)

W wyroku karnym należy również:

1. wymienić osoby do wynagrodzenia szkody obowiązane;
2. oznaczyć wysokość wynagrodzenia poszkodowanemu przyznanego, na mocy zawartéj z obwinionym ugody, lub też na podstawie oszacowania;
3. zasądzić zwrot wydatków powstałych w skutek zajęcia i żywienia bydła, niemniéj w skutek szacowania szkody przez zaprzysiężonego detaksatora.

§. 54.

Jeżeli poszkodowany żąda wynagrodzenia przenoszącego 15 złr., wtedy w wyroku karnym można mu przyznać tylko wynagrodzenie do 15 złr., a co do reszty wynagrodzenia należy go odesłać do zwyczajnéj drogi sądowéj.

§. 55.

Narzędzia użyte do wykonania przestępstwa polowego służą przedewszystkiem do zabezpieczenia poszkodowanego.

Jeżeli jednak szkoda i koszta postępowania są pokryte, oraz grzywna zapłacona, natenczas narzędzia będące własnością szkodnika zwrócone mu być mają.

§. 56.

Od orzeczenia przełożonego gminy, służy rekurs do właściwéj politycznéj władzy powiatowéj.

Rekurs wnieść należy do przełożonego gminy ustnie lub na piśmie w przeciągu ośmiu dni, licząc od dnia ogłoszenia, a względnie doręczenia wyroku.

W przypadkach, w których polityczna władza powiatowa jest pierwszą instancyą, obowiązują co do dalszego rekursu ogólne przepisy.

Przeciw dwóm równobrzmiącym orzeczeniom nie ma dalszego rekursu.

§. 57.

Kary pieniężne wpływają do funduszu pożyczkowego téj gminy, w któréj obrębie popełnionem zostało przestępstwo polowe.

W razie niemożności ściągnięcia kary pieniężnéj należy ją zamienić na karę aresztu od 24 godzin do 10 dni, albo na dnie robocze do publicznych celów.

Przytem wymierzać można zamiast grzywny do 5 złr. karę aresztu do 24 godzin, nigdy zaś poniżéj sześciu godzin.

Zwykłą miejscową płacę robotnika uważać należy jako równą jednemu dniowi roboty.

§. 58.

Prawo dochodzenia i karania przestępstw polowych ulega przedawnieniu, jeżeli w przeciągu 3 miesięcy od dnia, kiedy przestępstwo zostało popełnione, nie nastąpiło doniesienie do właściwéj władzy.

Pretensye o wynagrodzenie szkody; pochodzącéj z przedawnionego przestępstwa polowego mogą być poszukiwane w drodze cywilnéj.

V. Przepisy dodatkowe.

§. 59.

Ustawa niniejsza zaczyna obowiązywać z dniem 30tym po jéj ogłoszeniu i od tego dnia tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczasowe przepisy w sprawach objętych ustawą o ochronie własności polnéj, o ile takowe niniejszą ustawą zostały unormowane, a mianowicie rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 30. stycznia 1860. (Dz. u. p. Nr. 28.).

§, 60.

Wykonanie téj ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Laxenburg dnia 17. Lipca 1876.

Franciszek Józef m. p.

Mannsfeld w. r. **Lasser** w. r.

Rota przysięgi
dla straży polowéj.

Przysięgam, że powierzonéj nadzorowi memu własności polnéj dozorować i strzedz będę zawsze jak najstaranniéj i najwierniéj, że będę o wszystkich, którzyby w jakibądź sposób usiłowali takową uszkodzić lub rzeczywiście uszkadzali, lub też w ogóle przestępstw polowych dopuszczali się, nie oglądając się na względy osobiste, sumiennie komu należy donosił, przestępców według potrzeby fantował lub przytrzymał, że nigdy niewinnego nie będę fałszywie zaskarżał, lub podejrzywał, że będę się starał przeszkadzać wszelkiéj szkodzie, podawał i szacował dokonane szkody według najlepszéj wiedzy i sumienia mego, tudzież domagał się

ich wynagrodzenia w drodze ustawą przepisanéj, że bez wiedzy i pozwolenia moich przełożonych lub bez ważnéj przeszkody nie będę nigdy zaniedbywał wykonania obowiązków moich i że z powierzonéj mi własności polnéj każdego czasu zdam sprawę.

Tak mi Panie Boże dopomóż!

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 20. Września 1876.

L. 2775.

Słowo o misyach polskich w północnéj Ameryce.

Otrzymaliśmy z Wiednia od J. W. Najprzewielebniejszego J. M. Księdza Jana Kutschkera obecnie Arcybiskupa Wiedeńskiego sprawozdanie o fundacyi Leopolda ku wspomożeniu misyj katolickich w Ameryce za rok 1875. Z tego sprawozdania wyjmujemy opis misyi słowiańskiego misyonarza J. ks. Gartnera do Dyrekcyi fundacyi Leopolda we Wiedniu, tyczący się gmin polskich, który opis zainteresować może Przewielebne Duchowieństwo dyecezalne. Pisze on, że trwający od roku przeszło zastój w handlu i przemyśle zrodził ogólny brak pracy i zatrudnienia w fabrykach i warsztatach, tak dalece, że nawet wznieca obawę w ludności z pracy jedynie żyjącéj, do któréj przeważnie Czesi i Polacy należą. Ten brak zatrudnienia spowodował rozwiązanie się świeżo powstałych pełnych nadziei osad, wiele rodzin udało się daleko na zachód, a niektóre z nich powróciły do Europy. W skutek tego rozwiązania musiała ustać rozpoczęta budowa kościołów, a kapłani musieli być dla braku utrzymania do innych osad przeznaczeni. Z 1800 rodzin polskich, które do Ameryki w ostatnich dwóch latach przybyły, wróciło 300 nazad do Europy. Z chlubą dla rodzin polskich, pisze wspomniany Misyonarz Gartner: muszę tutaj nadmienić, że w zeszłéj twardéj zimie musiano urządzić składkę dla zubożałych i do nędzy przyprowadzonych rodzin polskich, które raczéj z głodu umrzeć wolały, niżeli opuścić kościółek swój, do którego sercem i duszą przylgnęły. W pełnéj mierze zasługują na tę pochwałę biedni Polacy, którzy w największéj części dla prześladowania religijnego opuszczają kraj rodzinny i w Ameryce nowéj ojczyzny szukają i tutaj czynami okazują jak drogą dla nich jest wiara ojców swoich tak, że dla niéj wszystko, ba nawet życie swoje poświęcić są gotowi. Są rodziny, które połowę dochodu tygodniowego, jaki uzbierały z pracy rąk i potu swego, poświęcają na budowę kościoła i szkoły, z uszczerbkiem dobrobytu swego i dziatek swoich, które z kawałkiem chleba w torbie na obiad, drząc od zimna, na pół nagie do szkoły chodzą. Téj ofiarności niestety nie okazują Polacy mieszkający w większych miastach, którzy już dawniéj do Ameryki przybyli i do usług religijnych kapłana Polaka nie mieli. Co zdziałali Polacy w Buffalo, Detroit, Milwaukee i innych osadach, zastanowienia, a nawet podziwu jest godném, na głos gorliwych swych dusz pastérzy wznieśli wpaniałe świątynie, zbudowali ozdobne szkoły i postawili schludne plebanie w przeciągu jednego roku. Tak zaszczytnéj wzmianki o innych słowiańskich osadach uczynić nie mogę, brak ofiarności i przywiązania do kościoła i kapłana, spowodował kilku kapłanów, że opuścili gminy słowiańskie, aby się niemieckim gminom na usługi duchowne poświęcić.

Obecnie istnieją w 23 Dyecezyach następujące polskie gminy z kapłanami:

1. St. Paul, w Państwie Minnesota J. X. B. Rajgeli.
2. Winona w Panstwie Minnesota J. X. A. Plut.
3. Pine Creek w Państwie Wisconsin opróżniona posada.

. Polonia w Państwie Wisconsin J. X. I. Dąbrowski.
5. Manitowok w Państwie Wisconsin J. X. Michnowski.
8. 9. Milwaukee w Państwie Wisconsin J. X. Rodowicz, Fr. Kralczyński 2 gminy.
10. 11. 12. Chicago w Państwie Illinois 3 gminy J. X. W. Barzyński, P. Magdzicki, D. Majer i Fr. Sulak.
13. Lemond w Państwie IllinoisFr. Antel.
14. La Salle w Państwie Illinois E. Bratkiewicz.
15. Radom w Państwie Illinois.
16. Salem Crossing w Państwie Indiana J. X. P. Koncz.
17. Detroit w Państwie Michigan F. X. A. Gerick.
18. Bay City w Państwie Michigan opróżniona posada.
19. Parrisoille w Państwie Michigan J. X. Th. Musilewicz.
20. Marquette w Państwie Michigan J. X. Fr. Pawlar.
21. Berea w Państwie Ohio J. X. W. Zareczny,
22. Clevland w Państwie Ohio opróżniona posada.
23. Buffalo w Państwie New-Jork J. X. I. Pitasz.
24. New-Jork w Państwie New-Jork J. X. K. Mielczuszny.
25. Syrakusa w Państwie New-Jork J. X. O. Vogt.
26. Bloosburg J. X. A. Clawiter.
27. Szamokin J. X. I. Juszkiewicz.
28. Szenandoach J. X. A. Strupiński.
29. Cincinnate w Państwie Ohio J. X. C. Kozłowski.
30. St. Louis J. X. L. Moczygęba.
31. Washington J. X. A. Matuszek.
32. St. Antonio w Państwie Teksas J. X. H. Fl. Cichocki.
33. Panna Maria w Państwie Teksas J. X. I. Baczyński.
34. Martinez w Państwie Teksas J. X. F. Zwiardowski.
35. Bandera w Państwie Teksas J. X. A. Śnigórski.
36. Hundsville w Państwie Teksas J. X. F. Orzechowski.
57. Fayeteville w Państwie Teksas J. X. F. Dąbrowski.
38. High Hill w Państwie Teksas J. X. C. Rogoziński.

Prócz tego są jeszcze obszerniejsze osady polskie w Janktown, North Creek, Bronsan, Toledo Pittsburg.

Z opisu tego wynika, że w północnéj Ameryce znajduje się 38 osad polskich, z 32 kapłanami polskimi; wzmogła się tedy ludność polska w Ameryce, w roku 1872 było tylko 18 gmin polskich z tyluż kapłanami. Pożądaném byłoby przybycie jeszcze 6 kapłanów polskich, którzyby opróżnione posady zająć i posługi duchowne przy dotyczących kościołach pełnić mogli. Nareszcie nowe osady ze znaczną liczbą dusz potrzebowałyby także dusz pasterzy gorliwych i pełnych poświęcenia albowiem 2 kapłanom polskim i jednemu czeskiemu odjęty być musiał zarząd Parafii. W Październiku 1874 urządzili kapłani polscy konferencyą, na któréj naradzali się nad ściślejszém połączeniem osad polskich, skuteczniejszą obopólną pomocą, utworzeniem polskiego gymnazyum w Detroit i rozszerzeniem czasopism polskich stojących na straży wiary katolickiéj i narodowości polskiéj. Tym opisem zakończa działalność swoję misyonarską wspomniany Misyonarz słowiański Gartner, który skołatany wiekiem, stargawszy swe siły na pracy apostolskiéj, ciężkim wymogom misyjnym podołać więcéj nie może i pełen zasług z winnicy Pańskiéj w Ameryce ustępuje. Prokuratorem missyj słowiańskich

został za jego przedstawienie mianowany Przewielebny JX. Jan Molitor z Chicago, który z początkiem r. 1875 to trudne urzędowanie objął.

Jakkolwiek Dyecezya Nasza hojnymi datkami popiera działania misyj amerykańskich, gdyż według sprawozdania 150 złr. w. a. w r. 1875 na ten cel ofiarowała, jakkolwiek zbyteczną zdaje się być rzeczą, odzywać się do znanéj ofiarności Przewielebnego Duchowieństwa Dyecezyalnego, przecież przez wzgląd na wzniosły cel tychże misyj, przez wzgląd na osady polskie i potrzeby duchowne ludności polskiéj wzywamy P. T. Kler dyecezalny, by słowem i przykładem polecił wiernym missye amerykańskie, największém bowiem jest nieszczęściem dla ludu Bożego, jeżeli się zdarzy wypadek, o którym pisze pismo *„parvuli petierunt panem et non erat, qui frangeret eis „Jer. Lam 4, 4.“* Każdy cent wydany, sowitą odbierze nagrodę a modły wiernych za dobroczyńców misyj wznoszone uproszą błogosławieństwo Najwyższego. Codziennie pisze Misyonarz JX. Ignacy Tomazin modlą się nawróceni Indianie po każdéj mszy św. litanią o najsłodszém sercu Jezusa w mowie indyjskiéj, za wszystkich dobroczyńców misyj, a prócz tego co sobota odprawia się msza św. za tychże, tak samo dzieje się i w innych osadach misyjnych.

Polecamy tedy Przewielebnemu Duchowieństwu ogólnie misye amerykańskie, a w szczególności osady i parafie polskie w północnéj Ameryce.

Jeżeli z jednéj strony zachęcamy do składek na misye amerykańskie, musimy z drugiéj strony zwrócić uwagę Wielebnych dusz pasterzy na wychodźtwo niepotrzebne a nawet szkodliwe jakie się zakradło w ostatnich czasach w Galicyi. Obałamuceni przez niecnych spekulantów mieszkańcy kraju naszego, sprzedają swoje domy i grunta, opuszczają ojczyste zagony i puszczają się do Ameryki, uwiedzeni kłamliwemi obietnicami, jakoby Ameryka była krajem mlekiem i miodem płynącym, w którym lekką pracą skarby złote nagromadzić można, puszczają się tedy na drugą półkulę, aby tam znaleść nędzę, płacz i narzekanie, i aby się zaprzedać w ciężką niewolę. Zwracajcie Szanowni Bracia uwagę parafian waszych na te zbrodnicze na kieszeń, na pot i krew ludu polskiego zamachy, przedstawiajcie okropną nędzę tych współrodaków, którzy albo bez grosza do Ameryki się dostali, albo odarci i wyzyskani przez niecnych agentów, z drogi do kraju napowrót wrócili. Pouczajcie, że na ojczystéj zagrodzie pracując i w swoim kościółku wiejskim się modląc, swobodę, szczęście domowe i obfite błogosławieństwo Boże znaleść można. — Przedstawcie potrzeby gmin polskich w Ameryce i do składek pobożnych zachęcajcie. Zebrane składki mogą być Biskupiemu Konsystorzowi przesłane, czy to ogólnie na misye w Ameryce, czy też ze specyalném przeznaczeniem.

Z Biskupiego Konsystorza

w Tarnowie dnia 25. Lipca 1876.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 23. Septembris 1876.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

EPISCOPUS TARNOVIENSIS.

Tarnoviae 1876. Typis A. Rusinowski, Typographi ad honores Episcopalis. Impensis Consistorii.